

ANNA PASSINI

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego,
Katedra Genetyki i Ogólnej Hodowli Zwierząt
Przejazd 4, 05-840 Brwinów

OCELOT — WCHODZI Z NAMI W XXI WIEK, ALE CZY NA DŁUGO?

W dzisiejszym świecie większość ludzi nie zdaje sobie sprawy z ogromu zniszczeń jakie dokonywane są każdego dnia. Codziennie znika z naszego globu ponad 100 gatunków zwierząt. Niektóre z nich znikają zanim badaczom uda się je poznać. Inne giną na naszych oczach, często mimo usilnych starań by je ocalić. Dlaczego tak się dzieje? Chyba nie ma na to prostej i jednoznacznej odpowiedzi. Jedną z przyczyn jest często słaby stan naszej wiedzy o biologii i potrzebach tych gatunków, przez co nie potrafimy zapewnić im właściwych warunków by mogły przetrwać, warunków, w których ich potrzeby nie będą kolidowały z naszymi. Przez dziesiątki lat rzesze naukowców starały się zmienić ten stan rzeczy, choć z wielorakich przyczyn nie było to łatwe. Często na przeszkodzie „stawało samo zwierzę” — prowadząc bardzo skryty tryb życia, w niedostępnych okolicach. Mimo to, niektóre gatunki udało się poznać i ocalić. Inne czekają jeszcze na swoją szansę, a na razie coraz częściej ich nazwy pojawiają się w Czerwonej Księdze ginących gatunków. Jednym z zapisanych w niej gatunków jest ocelot. Zobaczmy co dziś wiemy o biologii i zachowaniu tego małego kota: jaka jest jego sytuacja w natural-

Tabela 1. Podział gatunku ocelot na podgatunki z uwzględnieniem miejsca występowania (GREEN 1991).

Podgatunek	Występowanie
#* <i>Leopardus pardalis</i>	
<i>L. p. pardalis</i>	Vera Cruz — Honduras
<i>L. p. aequatorialis</i>	Peru — Costa Rica
* <i>L. p. albascens</i>	Texas — Tamaulipas, Mexico
<i>L. p. maripensis</i>	Orinoco — Basen Amazonki
# <i>L. p. mearns</i>	Panama — Nikaragua
# <i>L. p. mitis</i>	Wsch. Cent. Brazylia — Płn. Argentyna
<i>L.p. nelsoni</i>	Sinaloa — Oaxaca
<i>L.p. pseudopardalis</i>	Płn. Wenezuela — Płn. Kolumbia
<i>L.p. pusea</i>	Północno Zachodni Ekwador
<i>L.p. sonoriensis</i>	Arizona — Sinaloa, Mexico
<i>L. p. steinbachi</i>	Centralna Boliwia
# podgatunek zapisany w Konwencji Waszyngtońskiej	
* podgatunek zapisany w Czerwonej Księdze	

nym środowisku, a jaka w ogrodach zoologicznych; czy wszystkie jego podgatunki mają szansę przetrwania i jak im pomóc?

SYTUACJA W NATURZE

GATUNEK

Ocelot (*Leopardus pardalis*) zwany jest też: kotem lampartem, malowaną panterą (LAZIER 1994), zaś przez Meksykan — tygrysem polnym lub tlalocelotii (CHUDZICKA i współaut. 1992).

Dawniej podstawą klasyfikacji ocelotów na podgatunki było umaszczenie. Dziś wiemy, że nie można znaleźć dwóch identycznych osobników (BURTON i BURTON 1973). GREEN (1991)

wyróżnia jedenaście podgatunków ocelota, z tego dwa wpisane są do Konwencji Waszyngtońskiej i jeden do Czerwonej Księgi. Na obu listach znajduje się również ocelot jako gatunek (Tabela 1).

LICZEBNOŚĆ

Liczba ocelotów w Ameryce Środkowej i Południowej nigdy nie była dokładnie znana. Liczebność podgatunku *L. p. albascens* oceniana

jest na około 1000 osobników, z czego zaledwie 100 żyje w Teksasie (LAROUSSE 1992). W Peru i Wenezueli szacuje się liczebność ocelota na około 40–80 dorosłych osobników na 100 km² (SEIDENSTICKER 1992).

WYSTĘPOWANIE

W obecnej dobie niewielkie populacje najdalej wysunięte na północ zamieszkują pogranicze Teksasu i Meksyku (LAROUSSE 1992). Poza tym oceloty występują w całej Ameryce Środkowej oprócz Antyli (LAZIER 1994) i w Ameryce Południowej po Brazylię, Boliwię (CHUDZICKA i współaut. 1992) i Paragwaj (KOWALSKI i współaut. 1978). W obrębie tego szerokiego zasięgu geograficznego oceloty zajmują zestaw wąsko dobranych mikrosiedlisk, wymagają gęstej okrywy roślinnej, takiej jak lasy tropikalne wiecznie zielone, suche lasy zrzucające liście, suchy busz (SEIDENSTICKER 1992). Oceloty nie występują w górach ani na pampach. Pojawiają się na plantacjach bananów i kakao, na wybrzeżu pacyficznym Ekwadoru (BURTON i BURTON 1973). Zamieszkują brzegi wyschniętych rzek i kolczasty twarolistny gąszcz Teksasu, tak zwany chaparral. Można je spotkać również w pobliżu skupisk ludzkich, na uprawnych obszarach trzciny cukrowej, na plantacjach, w sadach, jak i w sąsiedztwie kurników (LAZIER 1994).

WYGLĄD

Ocelot ma typowo koci kształt. Samce osiągają około 85–100 cm długości ciała, plus długość ogona 30–41 cm i 9–13 kg masy ciała. Samice są mniejsze i mają odpowiednio 66–82 cm długości ciała, 26–28 cm długości ogona i 7–10 kg masy ciała (SEIDENSTICKER 1992).

Futro ocelot ma gęste, krótkie, jedwabiste, o dużej zmienności ubarwienia. Na tle futra żółtego (u osobników żyjących w lasach), czy szarego (u żyjących w zaroślach) widać wyraźne ciemniejsze plamy (LAZIER 1994). "Z wyjątkiem może pantery cętkowanej z Sumatry, futro ocelota może służyć za najlepszy wzór doskonałości w ornamentyce, jaką spotykamy u kręgowców. Pod tym względem może jeszcze z nim rywalizować argus. Cętki ocelota nigdy nie będą tak regularne, jak owe koła, znajdujące się na skrzydłach argusa, ale za to na skórze ocelota widzimy plamy nader różnorodne, począwszy od małych kropek na nogach, poprzez coraz większe plamy, aż do jajowatych kół na bokach i grzbiecie. Po obu stronach za uszami u ocelota widzimy jeszcze dwie piękne plamy perłowego koloru, zbliżone do ozdób, widywanych na skrzydłach wielu motyli. Nos ocelota ma barwę

czerwoną, oczy są duże wypukłe i błyszczące." (CORNISH 1912) (patrz zdjęcie na okładce)

DIETA

Małe dzikie koty, do których należy ocelot, zjadają prawie wszystko, co się porusza w okolicy, tak więc ich dzienny jadłospis składa się nawet z około 40 pozycji. Główne pożywienie ocelota stanowią małe i średnie zwierzęta takie jak: szczury, myszy, kolczaki, aguti, świnki morskie, młode pekari, młode małpy (gł. Sajmiri), młode jeleniowate. Ocelot pustoszy gniazda ptaków takich jak: agami, tinamu, kogut indiański, czubotka i kusak. Nie gardzi również węzami, żółwiami, czy jaszczurkami (LAZIER 1994). Poluje także na: króliki, oposy, paki, nietoperze, zające, jeżozwierze, pancerniki, iguany, ryby, żaby, kraby lądowe, (KOWALSKI i współaut. 1978, LAROUSSE 1992, GREEN 1991). Oceloty nie są skutecznymi łowcami. EMMONS (1987) podaje, że dwa na trzy obserwowane polowania ocelota zakończyły się niepowodzeniem. W Peru przeprowadzono badania terenowe diety ocelota i jaguara. Ku zdumieniu uczonych okazało się, że łącznie oba te koty jedzą ssaki z całego zakresu wielkości w tamtym środowisku. 92% ssaków — ofiar ocelota ważyło poniżej 1 kilograma (34 gatunki), a 85% ofiar jaguara — powyżej 1 kilograma (35 gatunków). W badaniach w Peru obliczono jaką proporcję dostępnych ofiar zjadają oba koty. Zaskoczeniem był ostatecznie identyczny wynik — 8 do 10% ofiar z populacji istniejących w danym środowisku. Przyczyna jest następująca: mimo, że ocelot zjada większą ilość ofiar niż jaguar, ze względu na ich niewielkie rozmiary w stosunku do wielkości kota, to tych potencjalnych ofiar ocelota w środowisku jest znacznie więcej.

Zarówno typ ofiar, jak i konkurencji, wymuszają u ocelotów określone zachowania łowieckie. Uważa się, że u tych kotów przy polowaniu podstawowym zmysłem jest słuch. EMMONS (1988) zaobserwowała, jak ocelot skrada się za zdobyczą węsząc po śladzie, co wskazuje, że węch również odgrywa u niego pewną rolę. Oceloty stosują dwie główne strategie polowania: albo powoli spacerują, albo polują z zasadzki. „Spacer łowiecki” jest bardzo powolny [EMMONS (1988) — 0,3 km/h] i odbywa się często tymi samymi szlakami (LAZIER 1994). „Spacerując” drapieżnik nasłuchuje i wypatruje ofiary. Gdy coś dojrzy lub usłyszy zatrzymuje się, a potem, wykorzystując wszelkie możliwości ukrycia się, prawie niewidoczny w swym maskującym futrze, skrada się w kierunku zdobyczy, aż osiągnie odległość potrzebną do ataku (SEIDENSTICKER 1992). LEYHAUSEN (1960) nie zaobserwował u

ocelota czajenia się przy polowaniu na drobne ssaki; atak zawsze następował natychmiast, gdy tylko łup był w polu widzenia. Podczas łowów z zasadzki ocelot wędruje do miejsca obserwacji i tam spędza całe godziny. Potem szybko przechodzi do nowego miejsca i znowu czatuje. Podczas zmiany miejsca ocelot porusza się 2–3 razy szybciej niż podczas „spaceru łowieckiego” (SEIDENSTICKER 1992). Długie ostre kły ułatwiają ocelotowi chwytanie ptaków na gałęziach, jako że w polowaniu na drzewie nie mógłby użyć on obu przednich łap. Przed spożyciem pokarmu ocelot skubie go oczyszczając bardzo dokładnie z piór czy futra. LEYHAUSEN (1960) zaobserwował, że ocelot może parę razy wyrwać pióra czy futro zanim wytrząśnie je z pyska, stąd stosunek wyrwania do wytrząsania określił na 2 : 1.

WROGOWIE

Oceloty mają wielu konkurentów i wrogów. Muszą się mieć na baczności zarówno przed pumą, jaguarem, jak i innymi ocelotami walczącymi w obronie własnego terytorium. Również olbrzymie boa, anakondy i kajmany stanowią zagrożenie dla potomstwa ocelotów (LAZIER 1994).

Jednak najniebezpieczniejszym i najbardziej bezwzględny wrogiem ocelota jest człowiek. Przez dziesiątki lat te niewielkie, żyjące w tropikach koty były obiektem całkowicie niekontrolowanych polowań. Dopiero od 1989 roku gatunek ten jest wpisany do aneksu Konwencji Waszyngtońskiej (handel i polowanie zabronione). Dorosłe zwierzęta zabijano, gdyż z ich skór szyto futrzane okrycia. Tylko w 1969 roku wysłano do USA 133069 skór, a w 1975 roku Anglia sprowadziła blisko 77000 skór. W Ameryce Południowej do niedawna polowano na oceloty również ze względu na mięso, które było uważane za smakołyk, zaś przez tubylców traktowane jako przedmiot kultu. Do dziś w Meksyku myśliwi piją krew świeżo upolowanych ocelotów twierdząc, że posiada ona właściwości medyczne i magiczne (BURTON i BURTON 1973).

Chwymano również młode oceloty, które później miały stać się towarzyszami ludzi. W tym celu odłączano młode od matki zanim nastąpiła socjalizacja, to znaczy przed upływem 6 tygodni, jako że potem oswojenie byłoby niemożliwe (EATON 1977). Ze złapanych osobników ponad 80% ginęło przed ukończeniem 6 miesiąca z powodu chorób i niewłaściwej opieki (BURTON i BURTON 1973). Traktowanie ocelota jako zwierzę domowe jest pomysłem zupełnie chybionym, ponieważ zwierzęta te, niezwykle sympatyczne jako kocięta, dorastając stają się nie-

bezpieczne. W pewnym wieku zaczynają draapać i gryźć, więc nie mogą być trzymne w mieszkaniach. Potwierdza to również doniesienie z początku wieku. CORNISH (1912) opisuje ocelota trzymanego jako maskotkę: „Był on przyjaźliwy i figlarny, jeśli karmiono go mięsem stawał się nieposłuszny i był mniej łaskawy. (...) Przewieziony następnie do Anglii, tenże ocelot schwycił pewnego razu czteroletnie dziecko i przewróciwszy, tarzał je w tę i ową stronę, popychając łapami, nie robiąc mu przytem żadnej krzywdy.” Jeszcze do niedawna istniały amatorskie kluby hodowców, w których, by ograniczyć szkody wyrządzane meblom przez oceloty, stosowano drakońską metodę wycinania pazurów, co utrudniało, a często nawet uniemożliwiało kotu wykonanie codziennej toalety.

Brzemienne w skutki dla ocelotów okazało się również zastąpienie lasów polami uprawnymi, ponieważ zmusiło te zwierzęta do opuszczenia terenów, na których występowały wcześniej. Jest to więc kolejna przyczyna zmniejszenia się naturalnych populacji ocelotów. Trudno powiedzieć czy wszędzie gdzie żyją, zaliczają się one już do zwierząt rzadkich. Środowisko, w którym występują oraz nocny tryb życia nie ułatwiają badań.

AKTYWNOŚĆ

W celu lepszego zbadania życia zwierząt w naturze wprowadzono do badań nowe techniki. Bardzo rozwinęły się badania telemetryczne (zdalnego śledzenia zwierząt), w których na szyi ocelotów umieszczano obroże, zawierające miniaturowe nadajniki radiowe. Dzięki temu, można było w miarę dokładnie śledzić przemieszczanie się tych kotów. EMMONS (1988) w ciągu 16 miesięcy badań tylko 21 razy zaobserwowała któregoś z 9 ocelotów wyposażonych w nadajniki. To dowodzi, jak skryte życie prowadzą te zwierzęta. Dzięki postępującej technice, jak również wysiłkowi i cierpliwości badaczy, udało się jednak zaobserwować niektóre zachowania ocelotów. Jak większość kotów, uaktywniają się późnym popołudniem i są aktywne nocą. Jednak występuje tu olbrzymie indywidualne zróżnicowanie. Obserwowano przypadki, gdy kot poruszał się 12 godzin bez przerwy i przez kolejne pół doby pozostawał w bezruchu. Autorka w swoich badaniach jako odpoczynek określała leżenie w miejscu powyżej 20 minut. Obserwując trzymane w niewoli osobniki LEYHAUSEN (1979) stwierdził, że poza okresami odpoczynku oceloty były bardzo aktywne.

Ponieważ oceloty dobrze się wspinają i często odpoczywają na gałęziach, dawniej uważano, że większość czasu spędzają na drzewach.

Jednak inne były wyniki badań radiotelemetrycznych. EMMONS (1988) zaobserwowała, że w rzeczywistości oceloty nieomal zawsze polują na ziemi, a tylko czasem wybierają drzewa na miejsce dziennego wypoczynku. Autorka stwierdziła również, że na kryjówki oceloty wybierają miejsca, w których leży dużo zwalonych drzew, czy też miejsca pomiędzy korzeniami dużych drzew. Wykorzystują kolejno kilka miejsc do odpoczynku, choć często układają się na spoczynek tam, gdzie je zastanie świt. Śpią również na drzewach, na wielkim konarze lub w jego rozwidleniu, schowane wśród roślinności (EMMONS 1988). Oceloty są świetnymi pływakami, zdolnymi przepływać rzeki i poruszać się między wyspami wyżej położonego gruntu w czasie sezonowej powodzi (SEIDENSTICKER 1992).

ZNAKOWANIE TERYTORIUM

Wielkość terytorium ocelota (czyli terenu na którym zwierze żyje i którego aktywnie broni) SEIDENSTICKER (1992) szacuje na 2–10 km² dla samicy i 5–18 km² dla samca. Oceloty równomiernie użytkują cały areal i wyraźnie oznaczają jego granice moczem i odchodami (EMMONS 1987, LAZIER 1994). Podstawowym sposobem znaczenia jest rozpylanie moczu na rośliny, spróchniałe pnie, gałęzie i ścieżki, po których oceloty się poruszają i które są dobrymi punktami orientacyjnymi. W takich miejscach pozostawiają również kał w taki sposób, by był dobrze widoczny z daleka. Inną formą znakowania, szczególnie często stosowaną, to drapanie. Oceloty pozostawiają ślady zadrapań, o kierunku horyzontalnym, na kłodach drzew leżących na ścieżce. Kolejną formą znakowania, to ocieranie się. W warunkach środowiska naturalnego oceloty potrafią długo i dokładnie ocierać się pyskiem i szyją o pnie drzew, by pozostawić bardzo wyraźny ślad zapachowy (EMMONS 1987, 1988).

STOSUNKI SOCJALNE

W przeciwieństwie do innych kotowatych ocelot jest, przynajmniej częściowo, zwierzęciem społecznym. Prawdopodobnie jedna para może dzielić terytorium życiowe poruszając się niezależnie od siebie i pozostając cały czas w kontakcie głosowym (GREEN 1991). Społeczne interakcje precyzyjniej stwierdzono dzięki badaniom telemetrycznym. Zaobserwowano kontakty typu ojciec — młode, matka — młode, samica — samica, samiec — samiec, samiec — samica. EMMONS (1988) polemizuje z tezą, że ocelot jest gatunkiem samotniczym. Píše, że raczej mamy tu do czynienia z sytuacją, w której

szereg osobników zajmujących sąsiednie terytoria wchodzi ze sobą w bliżej jeszcze nieokreślone relacje, również typowo terytorialne. W czterech przypadkach zaobserwowano odpędzanie intruza przez rezydenta — są to więc typowe zachowania terytorialne. Niektórzy twierdzą, że ocelot w lesie nie utrzymuje terytoriów, jednak na podstawie badań EMMONS (1988) okazuje się, że chyba tak nie jest. Spotkania zwierząt mają różny charakter, często nie agonistyczny. Stwierdzono, że jeden samiec zajmuje terytorium, w obrębie którego znajdują się terytoria kilku okolicznych samic. Terytoria samic mogą się częściowo nakładać. Tezę o częściowej społeczności ocelotów potwierdzają również badania prowadzone w ZOO. Obserwowane tam oceloty po rozdzieleniu stają się osowiałe i gwałtownie zmniejsza się ich aktywność dobową. Podejmują też próby ponownego połączenia się z odizolowanym partnerem (PASSINI i KALETA 1999).

ROZRÓD

Ciąża u ocelota trwa 70 dni (BURTON i BURTON 1973), ale znane są też informacje o długości ciąży nawet do 90 dni (KOWALSKI i współaut. 1978). EMMONS (1988) twierdzi, że od strony biologicznej oceloty zaprogramowane są bardzo silnie w kierunku średnio 1,4 młodego w miocie i poddaje w wątpliwość starsze dane mówiące o średniej 2,5 młodego. Reprodukacja u ocelota związana jest z porą deszczową i wypada średnio od września do stycznia (LAZIER 1994). Szczegółowe doniesienia podają: Paragwaj — październik — listopad, Jukatan — styczeń, południowy Teksas — listopad, Peru — maj (BURTON i BURTON 1973). EATON (1977) informuje zaś, że w Teksasie młode obserwowano przez cały rok. W warunkach środowiska naturalnego nie zaobserwowano u ocelotów zachowań seksualnych. Wiadomo tylko, że gdy odbywają się nocą i towarzyszy im miauczenie. Zachowanie to udało się zaobserwować w ogrodzie zoologicznym. Stwierdzono, że bardzo przypomina ono zachowanie seksualne kota domowego (PASSINI i KALETA 1999). Ocelot wychowuje swoje młode na obszarze 2–10 km². Wbrew „kocim regułom” u ocelotów prawdopodobnie zarówno ojciec, jak i matka troszczą się o wychowanie młodych (CHUDZICKA i współaut. 1992). Bezpośrednio po porodzie matka spędza większość czasu z potomstwem i prawie codziennie przenosi młode do innej kryjówki. Później, w czasie karmienia kociąt mięsem, samica spędza 17 godzin na dobę polując na swoim terytorium, aby znaleźć dość pokarmu dla nich i dla siebie. W drugim miesiącu życia młode zaczynają po-

dażać za matką, ale jeszcze przez kilka kolejnych miesięcy są od niej zależne (SEIDENSTICKER 1992). W tym czasie samica uczy młode polowania (LAZIER 1994). W wieku 8 miesięcy u młodych ocelotów pojawiają się stałe kły, 70% dorosłej masy ciała osiągają one w wieku 12–13 miesięcy, 80–87% w 18 miesiącu, a 100% w 24–30 miesiącu. Samice dojrzałość płciową osiągają pierwsze, więc muszą wcześniej odejść, samce mogą pozostać dłużej z matką (EMMONS

1988). Młode rozchodzą się z rodzinnego terytorium przeważnie w wieku dwóch lat. Długa ciąża, mała liczebność miotu, powolne dorastanie kociąt, są prawdopodobnie u ocelotów przystosowaniem do życia w warunkach, gdy pokarm jest trudno dostępny i kot musi na łowach spędzać dużą część doby, by zaspokoić swe normalne zapotrzebowanie energetyczne (SEIDENSTICKER 1992).

SYTUACJA W OGRODACH ZOOLOGICZNYCH

W ogrodach zoologicznych na świecie żyje 76 ocelotów (SEIDENSTICKER 1992). W Polsce mamy 6 ocelotów utrzymywanych w 4 ogrodach zoologicznych, znajdujących się w Katowicach (1 samiec, 1 samica), Krakowie (1,0), Wrocławiu (0,1) i w Warszawie (1,1) (INFORMATOR 1998).

W ogrodach zoologicznych prowadzonych jest wiele badań oraz obserwacji, w celu polepszenia panujących w nich warunków bytowania zwierząt, co przejawia się poprawą wyników rozrodczych, a co za tym idzie, zwiększonych szans gatunku na przetrwanie. Prawie codziennie pojawiają się jednak nowe problemy zarówno dla opiekuna, jak i weterynarza. Do rozwiązania ich często wykorzystuje się doświadczenia innych ogrodów.

ROZRÓD

Badaniem rozrodu w ogrodach zoologicznych od lat zajmuje się EATON (1977, 1984a, 1984b). W kilku swoich pracach skupia się na małych kotach. Omawia w nich rozród i problemy z nim związane w ZOO, a w przypadku ocelotów również na fermach. Uzyskanie wielu z tych danych nie byłoby możliwe w warunkach środowiska naturalnego. Na przykład stwierdził on, że długość rui ocelotów waha się w granicach 5–6,5 dni, a różnica zależy od tego czy poprzedni poród u zwierzęcia przebiegał właściwie, czy z zaburzeniami. Estrus (faza cyklu płciowego, w którym następuje dojrzewanie pęcherzyka Graffa i jajczkowanie) trwa u ocelotów średnio 3–12 dni i zależna jest od tego czy nastąpi pokrycie. Jeśli młode giną lub są od matki oddzielone, istnieje możliwość uzyskania dwóch miotów w roku, jeżeli nie, reprodukcja następuje co 9 miesięcy. Wiek samicy podczas pierwszego wykotu wynosi w ZOO średnio 2,5–7 lat. W Ogrodach Zoologicznych nie obserwuje się tak silnej sezonowości rozrodu, jak w naturze. Wykoty następują tu przez cały rok, lecz można zaobserwować pewne okresy ich nasilenia: w Ameryce Południowej — późną jesienią,

w Meksyku — wczesną wiosną (styczeń — marzec), w Teksasie — marzec, maj, wrzesień, październik (EATON 1977). EATON (1984a) przeprowadzał też badania ankietowe dotyczące hodowli małych kotów w ZOO. W latach 1963–1974, 6 ogrodów na 10, które odpowiedziały na ankietę, doniosło o 37 miotach ocelotów, w tym 46 młodych, z czego: 16 młodych odchowały samice, 2 padły (mimo dobrej opieki) z powodu wypadku, 2 zostały zabite i zjedzone, w tym 1 przez samca, 1 młode urodziło się martwe, 24 młode były odchowane przez człowieka, z czego 1 padł z powodu nieznanego wirusa, 1 miot został odchowany przez kotkę domową. Mioty te dało 7 samic, z czego tylko 3 były w znanym wieku, 4 pochodziły z natury, a 3 miały nieznanne pochodzenie. Przez cały czas wszystkie samice były trzymane z samcami. Przeciętny wiek pierwszego porodu obserwowanych samic to 2,75 lat. Podsumowując: przeżyło 87% młodych: z odchowanych przez matkę 76%, z odchowanych przez człowieka 96%. Aby łatwiej porównywać gatunki, Eaton wprowadził pewne ogólne współczynniki. Pierwszy z nich, to tak zwany indeks statusu reprodukcyjnego. Jest to stosunek liczby ogrodów, które doniosły o reprodukcji do liczby ogrodów posiadających osobniki z danego gatunku. W przedziale od 0 do 33,3% znajdują się gatunki rozmnażające się źle (należy tu ocelot), powyżej 66,6% — gatunki rozmnażające się dobrze. Mnożąc indeks statusu reprodukcyjnego przez ogólną częstotliwość urodzeń Eaton wyróżnił 3 grupy zwierząt: gatunki rozmnażające się w sposób satysfakcjonujący, gatunki rzadkie i gatunki zagrożone. Ocelot zakwalifikowany został do tej ostatniej grupy. Kolejny współczynnik to stosunek dorosłych do liczby dojrzewających młodych. Dla ocelota wynosi on 7,75 i jest zbyt mały, by utrzymać hodowlę w ZOO bez konieczności importu z natury. Tylko Margaj, Jaguarundi i Ryś Amerykański mają wyższe współczynniki. Jednak na szczęście istnieją ogrody zoologiczne, w których oceloty rozmnażają się nieźle (EATON

1984 b). ZOO w Adelajdzie stwierdziło, że u nich wystarczy do pustej klatki włożyć drewnianą skrzynkę, by nastąpiły urodzenia: doniosło o 15 miotach (23 młode) w ciągu 10 lat. Pracownicy tego ogrodu zoologicznego informują także, że nie powinno się łączyć osobników w okresie estrus, bo samiec atakuje i rani samice, a samica się nie broni; zwierzęta można połączyć dopiero po ustąpieniu objawów estrus. Ważne jest również odsadzenie samca przed urodzeniem młodych, bo już 3–4 tygodnie przed urodzeniem może nastąpić absorpcja płodu na skutek stresu wynikającego z obecności samca (EATON 1977).

Kolejny problem w związku z rozrodem w ogrodach zoologicznych, to dość często obserwowana u zwierząt patologia instynktów macierzyńskich. Grupą zwierząt, wśród której przypadki patologii macierzyństwa występują najczęściej, są kotowate. Problem ten dotyczy przede wszystkim pierwszych porodów, jednak z wieloletnich obserwacji wynika, że nie ma reguły na dobre samice — matki. Nawet kilka razy rodząca samica, dobra opiekunka, może się okazać złą matką przy następnym porodzie. Tak samo, pierwszy czy drugi nieudany odchów młodych nie przekreśla wartości samicy jako matki. Instynkt macierzyński u samicy musi się rozwijać. Przyczyny opóźnionego rozwoju tego instynktu lub jego zaniku mogą być bardzo różne i trudne do ustalenia. Dlatego samice w ostatniej fazie ciąży, jak i przez początkowy okres po porodzie, są uważnie obserwowane przez opiekunów, a w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości, młode zwierzęta odbiera się matce i sztucznie odchowuje. Istnieją dwie metody sztucznego odchowu zwierząt. Pierwsza, najczęściej praktykowana, polega na odchowывaniu przy udziale człowieka, drugą jest podkładanie młodych zwierząt karmiącym sukom lub kotkom i wtedy ludzie uczestniczą tylko w niektórych zabiegach pielęgnacyjnych (KOWALSKA 1979). O skutecznym sztucznym odchowcie młodego ocelota donosi Ogród Zoologiczny w Tulsie w Oklachomie. Przez pierwsze 5 dni młode przebywało w inkubatorze (w 30°C) i było żywione przez człowieka mieszkankami mlecznymi. Potem podłożono je kotce, potarłszy je uprzednio jej kocieciem, dzięki czemu zostało ono bez problemu zaakceptowane (DUNN 1974). Sztuczny odchów wiąże zwierzę z człowiekiem, ponieważ następuje jego oswojenie. Ułatwia to pracę w ZOO, umożliwiając łatwiejszy dostęp do zwierzęcia, ale nieodwołalnie uniemożliwia zwrócenie zwierzęcia naturze. Występuje tu też inne niebezpieczeństwo: jeśli nastąpi imprinting (wpojenie, wdrukowanie) obrazu człowieka

jako partnera seksualnego, zwierzę może być stracone dla hodowli.

DLUGOŚĆ ŻYCIA

Ogrody zoologiczne dostarczają też cennych informacji na temat maksymalnej granicy wieku zwierząt. Warunki terenowe nie zawsze sprzyjają rzetelnej obserwacji, a nie jest to błaha informacja. Wielokrotne wyhodowanie osobników, które dożywają „sędziwej starości” udowadnia, że udało się poznać tajniki życia danego gatunku i, co za tym idzie, w razie konieczności będziemy potrafili ocalić je od zagłady. FIET (1988) określa maksymalny wiek ocelota w ZOO na 8–12 lat.

PROJEKTOWANIE POMIESZCZEŃ

PORADOWSKI (1959) powołując się na dotyczącą tego problemu pracę K. Lorenza wskazuje na wagę problemu. W pracy tej wykazano, że wpływ warunków wivaryjnych na zachowanie się zwierząt jest wyraźnie widoczny i bywa różny, zależnie od charakteru pomieszczenia. Pomieszczenia zwierzęce można podzielić na dwie kategorie: na pomieszczenia abiologiczne — odbiegające zasadniczo od charakteru środowiska naturalnego, w którym żyje dane zwierzę, oraz na pomieszczenia biologiczne — posiadające w swojej wielkości, architekturze i charakterze ogólnym pewne istotne cechy środowiska naturalnego. Wyraźne zmiany w zachowaniu się zwierząt w warunkach wivaryjnych zachodzą przede wszystkim u osobników umieszczonych w pomieszczeniach abiologicznych. Zmiany te są tak duże, że prowadzą do szeregu nienormalności, jak na przykład do wypadków stereotypii ruchowej, zmieniają charakter osobnika przez mobilizowanie w nim stałej postawy obronnej wobec otoczenia, wpływają hamująco na sprawność ruchową, powodują ogólne osłabienie odporności fizycznej, prowadzą do częściowego lub całkowitego zahamowania takich czynności życiowych, jak pobieranie pokarmu i rozmnażanie. Lorenz zwraca też uwagę na problem wielkości wybiegów, co wiąże się z koniecznością zapewnienia zwierzęciu na nim przebywającemu tak zwanego dystansu ucieczki. Wskazuje również na konieczność uwzględniania potrzeb psychicznych zwierząt, takich jak potrzeba kontaktów osobnikami innych gatunków. Dalej autor analizuje odporność niektórych zwierząt na działanie otoczenia pomieszczeń abiologicznych wskazując na to, że źródłem tej odporności są cechy świadczące o wyższych przejawach życia refleksyjnego.

Osobniki takie znajdują różne sposoby zajęcia swej uwagi, głównie bawią się z innymi osobnikami lub częściami swojego ciała, na przykład ogonem, łapami i tym podobne, nie okazują też strachu przed człowiekiem, przeciwnie, jego widok zachęca je do zabawy. Na ten temat prowadzonych jest wiele badań. HALTENROTH (1957) opisuje wprowadzenie w pomieszczeniu ocelota, oddzielnym od widowni szklaną szybą, naturalnej żywej roślinności. Nowe pomieszczenie było połączone ze starym, by dać zwierzęciu możliwość wyboru. Ku zdziwieniu naukowców ocelot nie niszczył roślinności, a nowe pomieszczenie w pełni zaakceptował. Gdy podawano mu jedzenie w starym, to wchodził do niego tylko na chwilę, zabierał jedzenie i jadł w nowym.

Stwarzanie zwierzętom jak najlepszych warunków w niewoli, czy to pod względem biologiczności ich pomieszczeni, czy, co również z tym się wiąże zaspokajania ich potrzeb psychicznych, powoduje, że zwierzęta te dobrze się czują i rozmnażają. Pula zwierząt w ogrodach zoologicznych świata jest „żelazną rezerwą”, która może ocalić niejednego gatunek zagrożony dziś wyginieciem. Stanie się tak jednak tylko wtedy, gdy stan liczbowy, genetyczny, fizjologiczny i psychiczny utrzymywanych tam zwierząt będzie prawidłowy. Dotyczy to również ocelotów. Stworzenie warunków odpowiednich dla ich behawioralnych potrzeb i nie kolidujących z potrzebami człowieka, jak też stworzenie w ogrodach zoologicznych „zdrowej” populacji tych kotów, da im szansę wejścia z nami w XXI wiek.

OCELOT — COMING INTO THE XXIST CENTURY WITH US, FOR HOW LONG YET?

Summary

Ocelot is a small wild cat of both Northern and Southern Americas. As many other species in danger of extinction it has been placed in the Red Book. The survival of the species is absolutely dependent on our recognising of its specific needs and the will to meet them. Along with providing the best living and procreation conditions at the zoos its important to support the animals in their natural habitat.

The article shows, to the best of current knowledge, ocelots biology and its specific behaviour. It also explicates the problems concerning the ocelots survival in natural environment as well as those the zoos staff have to deal when with trying to keep those animals alive. Some of the numerous scientific researches carried out all over the world in order to cope with the situation, have been presented.

LITERATURA

- BURTON M., BURTON R., 1973. *Grand dictionnaire des animaux*. Editions Editio-Servise S.A., Geneve, Le Royaume des Animaux, Felides-Fourmi defoliant.
- CHUDZICKA E., GRABARCZYK H., KOZŁOWSKI P., MIKOŁAJCZYK W., SKIBIŃSKA E., WĄSOWSKA M., WINIARSKA G., WIŚNIEWSKA K., 1992. *Leksykon zwierząt od A do Z*. Muza S.A., Warszawa.
- CORNISH J.P., 1912. *Świat zwierząt, zwierzęta ssące*. Warszawa, Nakład Gebethnera i Wolffa.
- DUNN G. L., 1974. *Use of a domestic cat as foster mother for an ocelo*. International ZOO Yearbook, Published by the Zoological Society of London, 14, 218-219.
- EATON R.L., 1977. *Breeding Biology and Propagation of the Ocelot*. Zoologische Garten N.F. Jena 47, 9-23.
- EATON R.L., 1984 a, *Survey of Smaller Felid Breeding*. Zoologische Garten N.F. Jena 54, 10-120.
- EATON R.L., 1984 b. *Status of Felids in Western Hemisphere Zoos with Emphasis on Smaller Species*. Zoologische Garten N.F. Jena 54, 383-400.
- EMMONS L.H., 1987. *Comparative feeding ecology of felids in a neotropical rainforest*. Behav. Ecol. Sociobiol. 20, 271-283.
- EMMONS L.H., 1988. *A field study of ocelots (Felis pardalis) in Peru*, Rev. Ecol. (Terre Vie) 43, 133-158.
- FIET W.T., 1988. *Problem maksymalnej długości życia zwierząt, 50 lat Łódzkiego ZOO*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- GREEN R., 1991. *Wild cat species of the world*. Basset Publications, Plympton.
- HALTENROTH T., 1957. *Die Wildkatze*. Die neue Brehm — Bucherei, A. Ziemsen Verlag, Wittenberg Lutherstadt.
- Informator Ogródów Zoologicznych*, 1998. Polskie Towarzystwo Zoologiczne, Sekcja Ogr. Zool.
- KOWALSKA Z., 1979. *Instynkt macierzyński u zwierząt drapieżnych w ZOO*. Materiały z Ogólnopolskiego Sympozjum Towarzystwa Zoologicznego, Sekcji Ogródów Zoologicznych, Kraków, str. 40-44.
- KOWALSKI K., KRZANOWSKI A., KUBIAK H., RZEBIK-KOWALSKA B., SYCH L., 1978. *Mały słownik zoologiczny — ssaki*. Wiedza Powszechna.
- Larousse Societe Des Periodiques*, 1992. *Encyklopedia dzikich zwierząt. Dżungla*. Świat Książki, Warszawa.
- LAZIER C., 1994. *Dzikie koty*. Kleks, Bielsko Biala.
- LEYHAUSEN P., 1960. *Verhaltensstudien an Katzen*, Paul Parey in Berlin und Hamburg.
- LEYHAUSEN P., 1979. *Cat Behaviour. The Predatory and Social Behaviour of Domestic and Wild Cats*, New York, Garland STPM Press.
- PASSINI A., KALETA T., 1999. *Porównanie zachowania serwala i ocelota w ogrodzie zoologicznym*. Przegląd Zoologiczny, zeszyt 3, 161-171.
- PORADOWSKI S., 1959. *Niektóre spostrzeżenia poczynione nad wpływem charakteru pomieszczeń na zachowanie się zwierząt trzymanych w warunkach wiwaryjnych*, Ogrody Zoologiczne 1, 51-52.
- SEIDENSTICKER J., 1992. *Wielkie koty, królewskie stworzenia dzikiego świata*, Elipsa, Warszawa.